

OŚRODEK ARCHIWÓW, BIBLIOTEK I MUZEÓW KOŚCIELNYCH

(Ośrodek ABMK)

Powstanie nowej placówki naukowo-usługowej o wymienionej wyżej nazwie wiąże się ściśle z postulatami, jakie niesie ze sobą w stosunku do Kościoła katolickiego w Polsce chwila bieżąca.

Olbrzymie zniszczenia w zbiorach kulturalnych w Polsce, jakie pozostawiła po sobie druga wojna światowa, mogą być przynajmniej częściowo powetowane przez planową organizację opieki i akcji udostępniania społeczeństwu tego wszystkiego, co z pożogi wojennej ocalało. Archiwa, biblioteki i muzea państwowe dzięki opiece ze strony państwa mają zapewnione pomieszczenia dla swoich zbiorów, stały fundusz na ich konserwację i pomnażanie oraz przygotowany pod względem fachowym personel. W podjętej przez państwo odbudowie życia naukowego i kulturalnego kraju nie może zabraknąć czynnika kościelnego, do którego zadań należy prócz działalności duszpasterskiej także i akcja rozwijania twórczości naukowej i kulturalnej.

Tymczasem trzeba otwarcie stwierdzić, że stan zbiorów kościelnych nie jest zadawalający. Złożył się na to cały szereg przyczyn. Jedną z nich jest okoliczność, że nie dokonał się jeszcze w całej pełni proces krystalizacji odrębności zawodowej archiwistów, bibliotekarzy i muzeologów. W świadomości ogółu nadal łączy się ich pracę z czynnościami urzędnika, którym może zostać każdy posiadający ogólne wykształcenie. Brak jeszcze w społeczeństwie zrozumienia, że na to, aby być dobrym archiwistą, bibliotekarzem lub pracownikiem muzeum, trzeba mieć odpowiednie uzdolnienia i specjalne przygotowanie teoretyczne, którego nie zastąpi długoletnia nawet praktyka. Hierarchia celów i zadań, jaką musiały z natury rzeczy przeprowadzać czynniki kościelne, przyczyniała się do tego, że proces uświadomienia sobie potrzeby zatrudnienia w zbiorach kościelnych osób mających odpowiednie kwalifikacje odbywał się tu jeszcze wolniej niż na terenie świeckim. Na cele drugoplanowe w ramach wspomnianej hierarchii, którymi była troska o zbiory kościelne, ich należyta konserwacja i udostępnianie, zdobywały środki pieniężne jednostki bardziej energiczne, odznaczające się wyjątkowym zamiłowaniem kolekcjonerskim i bibliofilskim lub zmysłem historycznym.

Konfiskowane w dobie porozbiorowej, w wyniku akcji represyjnej za ruch powstaniowy, zbiory kościelne (zwłaszcza klasztorne) były też w większym stopniu niż zbiory państwowe, samorządowe i fundacyjne narażone na straty i zniszczenie w czasie działań wojennych.

Mimo tych niepomysłnych warunków, które wpływały hamująco na rozwój zbiorów kościelnych, wkład ich w dzieło poznania dziejów politycznych i kulturalnych narodu jest duży. Podejmowane w wieku XIX i pierwszej połowie XX przez jednostki i instytucje publiczne wydawnictwa źródeł historycznych w znacznym stopniu były oparte na zbiorach kościelnych. O ileż niepełną byłaby bez nich nasza znajomość przeszłości? Nie wyzyskano przecież jeszcze bardzo wiele. Z pewnością dużo jeszcze cennego materiału źródłowego kryją w sobie archiwa, biblioteki i muzea kościelne.

Terenem, na którym w okresie międzywojennym zaznaczała się między innymi w sposób wyraźny działalność Kościoła w dziedzinie kultury, był Uniwersytet Lubelski. Jako jedyna w Lublinie wyższa uczelnia stanowił on wówczas niezbędne ogniwo w sieci szkół wyższych całego kraju.

W zmienionych po drugiej wojnie światowej warunkach politycznych i społecznych rozpoczął on pierwszy (już w r. 1944) spośród uniwersytetów polskich jawną działalność. Obok zadań dydaktycznych, które wówczas w sposób pilny na plan pierwszy się wysuwały, w równym niemal rzędzie stawały zadania organizacyjne: postulat jak najszybszego i najbardziej wszechstronnego oddania do użytku społeczeństwa ocalałych po wojnie księgozbiorów. Toteż pierwsze lata powojenne w dziejach Biblioteki Uniwersyteckiej KUL wypełnione były przede wszystkim akcją zakładania jej zrębów organizacyjnych. Na rozwinięcie szerszej działalności nie pozwalały warunki lokalowe w dawnym jej pomieszczeniu przy ul. Dolna Panny Marii 4 (dziś Podgrodzie 4).

Sytuacja uległa zmianie, gdy biblioteka w r. 1950 przeniosła się do nowego, obszerniejszego i przystosowanego do potrzeb bibliotecznych lokalu przy ul. Szopena 27. Do zawsze aktualnych w życiu biblioteki problemów wewnątrzorganizacyjnych (w danym wypadku sprawy: księgozbioru podręcznego czytelników, księgozbioru biura informacyjnego, zmiany rodzaju katalogu rzeczowego itp.) doszły problemy organizacyjne szersze, wykraczające poza obręb jej murów (sprawy: szkolenia osób pracujących w bibliotekach zakładowych, katalogu centralnego księgozbioru uniwersytetu, intronigatori uniwersyteckiej itp.). Krystalizowały się też stopniowo założenia ogólnej polityki bibliotecznej, realizowanej przez kierownictwo biblioteki. Założenia te określały miejsce, jakie ma ona zajmować w rządzie bibliotek naukowych całego kraju. Kierunek tej polityki wyznaczał charakter wyznaniowy uczelni — przymiotnik

„katolicki“ dodany do dawnej przedwojennej jej nazwy. A więc piśmiennictwo z zakresu teologii i religioznawstwa oraz filozofii chrześcijańskiej — to dziedziny specjalizacji biblioteki, dziedziny, które mają wyróżniać ją spośród pozostałych bibliotek w kraju. Obok zadań naukowych, biblioteki ogólne realizują też cele archiwalne. Biblioteka Uniwersytecka KUL postawiła sobie w tym względzie za cel utworzenie ze swego księgozbioru centrum dokumentacyjnego w zakresie piśmiennictwa polskiego, dotyczącego wymienionych wyżej dziedzin.

W ten sposób sformułowane zadania mające swe uzasadnienie w imponującym, przeszło trzykrotnym wzroście zbiorów wysunęły Bibliotekę Uniwersytecką KUL na czoło bibliotek mających analogiczną specjalizację. Dalszym więc wpływającym w sposób naturalny z linii rozwojowej rozszerzeniem zakresu działalności biblioteki było nawiązanie organizacyjnej łączności z bibliotekami kościelnymi całego kraju. Nastąpiło to w sierpniu 1955 r. w związku z organizacją kursu bibliotekarskiego dla pracowników bibliotek kościelnych przy instytucjach diecezjalnych i zakonnych¹. Pod koniec kursu wystąpili jego uczestnicy z wnioskiem do władz uniwersyteckich, aby przy Bibliotece Uniwersyteckiej KUL powołać do życia stały Ośrodek Informacji i Poradnictwa dla Bibliotek Kościelnych w całym kraju, którego zadaniem byłaby fachowa opieka nad nimi oraz troska o podnoszenie kwalifikacji zawodowych zatrudnionego w nich personelu.

W dalszym swym rozwoju koncepcja ta uległa rozszerzeniu. W piśmie dyrektora biblioteki z dnia 6 grudnia 1955 r. do Przewodniczącego Episkopatu Polski ks. biskupa Michała Klepacza projektowany Ośrodek ma już objąć swoją działalnością prócz bibliotek również i archiwa, a niebawem i muzea kościelne.

Wymownym dowodem na to, że Episkopat doceniał doniosłość inicjatywy, z którą wystąpił Katolicki Uniwersytet Lubelski, było zaproszenie dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, o. dr Romualda Gustawa, inicjatora i twórcy Ośrodka, na Plenarną Konferencję Episkopatu, która się odbyła w Częstochowie w dniu 27 sierpnia 1956 r., z obowiązkiem zreferowania na niej całej sprawy. Wyrazem pełnego poparcia zapoczątkowanej akcji ze strony władz kościelnych, było powzięcie uchwały o specjalnych opłatach na rzecz Ośrodka, które od tego momentu miały wносить poszczególne kurie diecezjalne i władze zakonne.

W dniu 20 grudnia 1956 r. na posiedzeniu Senatu Akademickiego KUL zapadła uchwała o powołaniu do życia Ośrodka Archiwów, Biblio-

¹ Por. W. Nowodworski: Kurs bibliotekarski dla pracowników bibliotek kościelnych przy instytucjach diecezjalnych i zakonnych. „Prz. bibliot.” R. 24: 1956 s. 82—4.

tek i Muzeów Kościelnych (skrót: Ośrodek ABMK) jako jednego z działów Biblioteki Głównej. Na jego kierownika został powołany przez rektorat KUL ks. mgr Eugeniusz Reczek TJ. W styczniu nowego roku Ośrodek rozpoczął swoją działalność. Z chwilą powstania Ośrodka ABMK skupiona w nim została kontynuowana przez dyrekcję biblioteki akcja szkoleniowa. W r. 1956 odbyły się kursy: drugi bibliotekarski, poświęcony metodzie opracowywania starych druków i pierwszy kurs archiwalny², a w r. 1957 — już w ramach działalności Ośrodka — kurs bibliotekarski dla sióstr zakonnych i kurs bibliograficzny³.

Z inicjatywy Prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego odbył się też w czerwcu 1957 r. Pierwszy Zjazd Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych, na którym szczegółowo omówiono stan zbiorów kościelnych oraz program prac w dziedzinie opieki nad nimi na najbliższy okres⁴.

Podjęte przez Ośrodek ABMK w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy starania w sprawie pozwolenia na wydanie czasopisma, które by spełniało rolę stałego łącznika pomiędzy zbiorami kościelnymi, uwieńczone zostały pozytywnym skutkiem.

Mimo tych pomyślnych faktów w życiu nowopowstałej placówki byt jej nie był jeszcze w całej rozciągłości zagwarantowany. U samych bowiem jej początków zaczęły się ścierać ze sobą dwie koncepcje. Pierwsza, którą reprezentowały władze Katolickiego Uniwersytetu, polegała na przyjęciu Lublina za siedzibę Ośrodka ABMK i na organizacyjnym powiązaniu tej placówki z Biblioteką Główną KUL. Za takim rozwiązaniem problemu przemawiał fakt, że sam pomysł w Lublinie się narodził, wypływając w sposób naturalny z przyjętych przez kierownictwo biblioteki założeń programowych swojej polityki bibliotecznej. Koniecznym bowiem warunkiem skutecznej działalności Ośrodka, w ujęciu jego inicjatorów, jest posiadanie następujących elementów: lokalu, szerokiego zaplecza informacyjno-naukowego w postaci księgozbioru i personelu mającego przygotowanie w zakresie przynajmniej jednej specjalności reprezentowanej przez Ośrodek ABMK. Wymownym potwierdzeniem słuszności tej argumentacji był fakt, że kurs bibliotekarski dla sióstr zakonnych odbył się przy obsadzie prelegentów i prowadzących

² Zob. Ks. S. Librowski: Pierwszy kurs archiwalny dla pracowników archiwów kościelnych, przeprowadzony w Lublinie w r. 1956. „Archeion”. 27: 1957 s. 325—333. Tenże: Pierwszy kurs dla pracowników archiwów kościelnych. „Aten. kapł.” T. 54: 1957 s. 117—121.

³ Czyt. W. Nowodworski: Działalność Biblioteki Uniwersyteckiej KUL w zakresie reorganizacji zbiorów kościelnych. „Prz. bibliot.” R. 26: 1958 s. 87—90.

⁴ Por. Ks. S. Librowski: Pierwszy Zjazd Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych. „Aten. kapł.” T. 55: 1957 s. 311—13.

ćwiczenia składającej się wyłącznie z sił miejscowych. A już prowadzenie prac bibliograficznych bez niezbędnego aparatu informacyjnego wydaje się sprawą całkowicie nierealną.

Zwolennicy drugiego planu przeciwstawiali tej argumentacji ogólnopolskie zadania Ośrodka ABMK i łączącą się z tym potrzebę powiązania jego działalności z hierarchicznym czynnikiem kościelnym. Jako siedzibę Ośrodka wysuwali Warszawę ze względu na jej centralne położenie. Instytucją zaś, z którą powinien on być powiązany, miał się stać Sekretariat Prymasa Polski. Umieszczenie placówki w stolicy państwa ułatwiałoby kontakty z centralnymi władzami państwowymi (archiwalnymi, bibliotecznymi i muzealnymi), której to zalety nie posiada Lublin z powodu swego kresowego położenia.

Ostatecznie wzięli górę zwolennicy Lublina, który gwarantował Ośrodkowi pomyślny rozwój i ciągłość pracy, czego nie mogłaby mu zapewnić nawet Warszawa. Natomiast opiekę, którą by otrzymywał Ośrodek ze strony Episkopatu w Warszawie, otrzymuje ją również od niego w Lublinie.

Za Warszawą jako siedzibą Ośrodka opowiadał się również sam jego kierownik ks. Eugeniusz Reczek. Opracowany przezeń projekt statutu przekształcał Ośrodek ABMK w szeroko rozbudowaną instytucję posiadającą, na podobieństwo Biblioteki Narodowej w Warszawie, 12 wielkich działów obejmujących ogółem 36 mniejszych jednostek organizacyjnych nazywanych przeważnie zakładami. Przy takim rozumieniu programu działalności Ośrodka, możliwości lokalowe i personalne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego stawały się siłą rzeczy zbyt szczupłe.

Tego rodzaju rozbieżności poglądów w gronie osób bezpośrednio zaangażowanych w sprawach Ośrodka i rozpoczęte przez ks. E. Reczka kroki, zmierzające do realizacji własnej koncepcji organizacyjnej a następnie jego wyjazd za granicę, zahamowały działalność nowopowstałej placówki.

Na skutek przeciągającego się pobytu ks. Reczka za granicą ks. rektor KUL zlecił w marcu 1958 r. kierowanie pracami Ośrodka kustoszowi Biblioteki Głównej, mgr Witoldowi Nowodworskiemu. Jako najpilniejsze zadanie nowe tymczasowe kierownictwo, w porozumieniu z władzami uniwersyteckimi, przyjęło dwie sprawy: wydanie pierwszego numeru czasopisma *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* oraz opracowanie form organizacyjnych Ośrodka ABMK.

W następstwie tego w maju 1958 r. został wydany druk ulotny przedstawiający program redakcyjny nowopowstającego organu oraz wzywający osoby zainteresowane do współpracy. Odezwę powyższą przedru-

kowały liczne diecezjalne organy urzędowe. Mimo, że poczynania powyższe nie przyniosły zamierzonego skutku, gdyż do teki redakcyjnej wpłynął bardzo nieliczny materiał, zdołano w głównym zrebie przygotować pierwszy numer czasopisma. Złożyły się na jego treść przede wszystkim materiały ze Zjazdu Archiwistów, Bibliotekarzy i Muzeologów Kościelnych.

Na bardziej skomplikowane trudności napotkała sprawa form organizacyjnych Ośrodka ABMK. Jak przedtem toczył się łagodny spór, czy Ośrodek ma działać w Lublinie czy też w Warszawie, tak teraz trzeba było rozstrzygnąć trudny dylemat, czy Ośrodek ma być nadal jednym z działów Biblioteki czy też raczej, jako instytucja charakteru ogólnopolskiego, powinien być spod niej wyjęty i zespolony bezpośrednio z Katolickim Uniwersytetem.

Dotychczas tej kwestii nie podnoszono, albowiem Ośrodkiem zawiadywali bibliotekarze. Sprawa uległa zmianie, kiedy w Ośrodku mającym również zadania archiwalne i muzealne zapragnęli mieć odpowiedni głos związani od niedawna z uniwersytetem archiwiści i muzeologowie. Oto bowiem z początkiem roku akad. 1957/58 katedrę sztuki kościelnej (na wydziale humanistycznym KUL) objął ks. dr Władysław Smoleń, dyrektor zorganizowanego i najbogatszego w Polsce Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie, który jednocześnie roztoczył opiekę nad gromadzonymi przez uniwersytet zbiorami sztuki kościelnej, w roku zaś 1958/59 uczelnia przystąpiła do organizacji katedry konserwacji zabytków. Jednocześnie (na wydziale teologicznym) wykłady nauk pomocniczych historii, ze szczególnym uwzględnieniem archiwistyki kościelnej, zostały powierzone ks. dr Stanisławowi Librowskiemu, dyrektorowi Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. I jak wyżej powiedziano, że Biblioteka Uniwersytecka KUL dawała powstającemu przy niej Ośrodkowi ABMK oparcie przez swój bogaty i dobrze urządzone księgozbiór oraz doświadczenie zawodowe swoich kierowników, tak obecnie rozwijającemu się już Ośrodkowi przychodziły z uzupełniającą w dwu pozostałych dziedzinach pomocą muzeum w Tarnowie i archiwum we Włocławku (na miejscu w Lublinie nie ma większego archiwum i muzeum kościelnego) oraz wykłady uniwersyteckie z tychże dziedzin.

Dojrzewające w tym kierunku przemiany przyspieszył rektor KUL ks. prof. dr Marian Rechowicz, który zwołał na dzień 22 października 1958 r. posiedzenie specjalnej komisji, w celu uporządkowania spraw organizacyjnych Ośrodka i posunięcia jego prac naprzód. Opracowany przez mgr W. Nowodworskiego nowy projekt statutu Ośrodka, pojmowanego wciąż jeszcze w łączności organizacyjnej z biblioteką, stał się punktem wyjścia do dyskusji. Zwyciężyła na niej koncepcja uzależnie-

nia Ośrodka bezpośrednio od rektoratu KUL i uczynienia zeń placówki naukowej, rozwijającej swą działalność w trzech kierunkach: archiwalnym, którego referentem zostawał ks. S. Librowski, bibliotecznym — z referentem W. Nowodworskim, zastępcą dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL i muzealnym — z referentem ks. Wł. Smolaniem. Na dyrektora Ośrodka miał być upatrzony ktoś z profesorów KUL. Zastępczą funkcję kierownika Ośrodka (przemianowanego teraz na sekretarza) prowadził już od 15 października po mgr Nowodworskim ks. Librowski, którego zebranie powołało ponadto na naczelnego redaktora czasopisma.

Jednakże i ten projekt musiał poczekać na swoją realizację i przejść jeszcze pewne przeobrażenia. Po dłuższej dyskusji władze uniwersyteckie dopiero na początku 1959 r. ostatecznie zadecydowały, że Ośrodek ABMK staje się międzywydziałowym zakładem uniwersyteckim o charakterze naukowo-usługowym. Jego siedzibą i głównym miejscem działania pozostaje po dawnemu Biblioteka Uniwersytecka KUL. Ośrodek pracuje dla KUL i kościelnych zbiorów archiwalnych, bibliecznych i muzealnych. Istniejąc przy KUL i pracując dla niego, Ośrodek ma prawo do korzystania z jego osiągnięć naukowych. Przez to bezpośrednio związanie Ośrodka z uniwersytetem zostały podkreślone jego zadania ogólnopolskie oraz podniesiona powaga i znaczenie, co m. in. wyraziło się faktem, że kierownictwo nad nim objęli profesowie i wykładowcy KUL. Na dyrektora Ośrodka ABMK został powołany ks. prof. dr Józef Rybczyk, prorektor KUL. Sekretarza (dawnego kierownika Ośrodka) zastępuje ks. Librowski. Nad poszczególnymi działaniami prac Ośrodka czuwają trzej wyżej wspomniani specjaliści. Wszyscy wymienieni stanowią komitet redakcyjny biuletynu Ośrodka.

W stosunku do zbiorów kościelnych Ośrodek ABMK nie jest jakąś instytucją nadrzędną pod względem administracyjnym, ale spełnia rolę czynnika łączącego i koordynującego ich działalność.

Nowy statut Ośrodka ABMK wytycza mu na razie najpilniejsze zadania, jakie w obecnych, początkowych warunkach może on naprawdę wykonać. Tymi zadaniami są:

- 1) Utrzymanie stałej łączności z archiwami, bibliotekami i muzeami kościelnymi.
- 2) Prowadzenie ewidencji i opisu (ogólna charakterystyka) zbiorów kościelnych.
- 3) Fotografowanie i mikrofilmowanie cenniejszych, względnie aktualnie potrzebnych do bieżących prac naukowo-badawczych, obiektów archiwalnych, bibliecznych i muzealnych.

4) Inicjowanie i popieranie badań w dziedzinie archiwistyki, bibliotekarstwa i muzealnictwa.

5) Podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników archiwów, bibliotek i muzeów kościelnych.

6) Metodyczne poradnictwo bibliograficzne przeprowadzane jako pomoc w pracy zbiorów kościelnych.

7) Poradnictwo i pomoc w zakresie konserwacji zbiorów.

Środkami, przy pomocy których Ośrodek ABMK realizuje powyższe cele są:

1) Bezpośrednie kontakty z archiwami, bibliotekami i muzeami kościelnymi utrzymywane drogą korespondencji i wyjazdów kierownictwa Ośrodka w teren.

2) Organizowanie kursów dla pracowników zbiorów kościelnych.

3) Zwoływanie zjazdów archiwistów, bibliotekarzy i muzeologów kościelnych.

4) Pośrednictwo w wymianie dubletów i druków zbędnych.

5) Prowadzenie stacji mikrofilmowej i fotograficznej.

6) Wydawanie własnego czasopisma poświęconego zbiorom i dziedzinom naukowym z nimi związanym.

7) Sporządzanie kwerend i wykazów bibliograficznych.

8) Zakładanie i prowadzenie katalogów centralnych zbiorów kościelnych.